

GAZETA LEGNICKA

Nr 54 (233) Rok II Wtorek, 17 marca 1992 r. Cena 1000 zł.

Dzisiaj Wielkopolski Bank Kredytowy przyjmuje pierwszych klientów.

SZAMPAN JAK W BANKU



W Legnicy rozpoczął działanie nowy bank. Imprez w mieście odbywa się niewiele, więc przecięcie wstąpi w Wielkopolskim Banku Kredytowym okazało się nie lada gratką dla dziennikarzy. Tym bardziej, że podczas imprezy można było zobaczyć moźnych i władnych województwa w niespotykanej gdzie indziej harmonii i ilości.

Wojewoda Andrzej Głapiński spożywał karpia niedaleko wiceprezesa KGHM "PM" S.A. Jerzego Legiecia. Były senator, dzisiejszy radiowiec, Stanisław Obertaniec przyjaźnie dyskutował z naszym szefem, Witoldem Podedwornym, a redaktor "Słowa" całował w rękę własną żonę, przedstawicielkę "Konkretów".

Dokończenie na str. 4

RING WOLNY

Jest tak, że w tym kraju każdy sobie rzepek skrobic. Weźmy np. wziętego dziennikarza, który w płomiennym artykule zachwala zalety jakiejś firmy. To nic, że ten żurnalista jest w Zarządzie teje firmy. Cel społeczny został osiągnięty. Pozytywnie wzmocniona na łamach prasy instytucja, nadal zdziera z klientów. Ale kto by się przejmował teraz takim podmiotem, jakim jest naród, bądź, jak kto woli, lud...

Modne jest również, że na łamach prasy toczą się narodowe dyskusje, z lewa, z prawa, ze środka i Bóg jeden wie skąd jeszcze, namawiają, przekonują, bądź skomlą. Jedni obarczają drugich. Mówią, że to nie ich wina, że to odziedziczyli. Naprawią to, ale im przeskadzają itp. Legnica jest tu wyjątkiem.

Przyjeżdżają tu różni rozczarowani i nawiedzeni, co wiedzą, jak zrobić lepiej i przekonują. W najlepszym razie kilkudziesięciu ciekawskich. Reszta woli oglądać telewizję. Tam też mieszkają, ale to już normalka i przywykliśmy...

Jeden z działaczy partyjnych zarzucił mi, że w fałszywym świetle przedstawiłem spotkanie z pewną znajomą działaczką. Nie chodziło wcale o treść merytoryczną przemówienia owej pani, tylko o podaną przeze mnie liczbę uczestników. Było osób dwadzieścia. Podalem, że 19. Była burza i pretensje. Działacz nie mógł zrozumieć, że nie podałem siebie, powiedzmy, że przez skromność.

Niech to będzie puentą naszej miałości i małości...

Fighter

ODKRYCIA EKOLOGÓW!

Zdechłego psa, mnóstwo opakowań i odpadków organicznych zauważyli w czwartek Strażnicy Ochrony Przyrody, w strefie brzegowej zbiornika "Słup", koło Jawora.

Poinformowano nas, że ten rezerwar wody pitnej dla Legnicy, został zanieczyszczony odpadkami naniesionymi przez Nysę Szaloną. Prawdopodobnie zostały one wyrzucone przez mieszkańców tych miejscowości, przez które przepływa rzeka. To zjawisko powtarza się bardzo często, zwłaszcza, gdy podnosi się stan wody w Nysie.

Dowiedzieliśmy się, że w piątek wspomniany akwen kontrolowała komisja, złożona z pracowników Ochrony Środowiska i Strażników Ochrony Przyrody. Ustalono, że oczyszczenia zbiornika podejmie się kierownik "Słupa" wraz z Rejonową Strażą Ochrony Przyrody w Jaworze. Dowiedzieliśmy się również, że awaria nie była groźna dla śrógowiska i nie odnotowano skażenia wody pitnej w Legnicy. Jednak niepokojący jest wzrost i coraz częściej pojawiające się sygnały o dewastacji i zanieczyszczeniu przyrody.

(s)

ZNOWU OFIARĄ KOBIEȚA

13 marca doszło do kolejnego bandyckiego napadu na samotną kobietę. Na powracającą ok. 21.00 ulicą Asnyka do domu Stanisławę P. lat 57 napadło trzech, dotychczas nieustalonych mężczyzn. Kobieta zaatakowali od tyłu. Uderzenie w tył głowy oszłomiło ją. Bandydzi wykorzystując to zaciągnęli swoją ofiarę do piwnicy bloku nr 17. Tam zaczęła się druga część dramatu. Kobieta została skopana do nieprzytomności. Gdy ocknęła się stwierdziła, że napastnicy ukradli jej kurtkę oraz torebkę zawierającą 100 tys. zł.

DZIŚ W NUMERZE:

- * Niepokój o pracę
- * Jada do Konina
- * Tłum żądny sensacji
- * JA-PA i szachy

Z nożem na syna

Czesław P., mieszkaniec Polkowic, postanowił tego feralnego, ostatniego, piątku odwiedzić swojego syna, 20-letniego Roberta. O co poszło w awanturze, jeszcze policja nie ma całkowitej pewności. Natomiast faktem jest, że ojciec w

czasie kłótni ugodził syna nożem w klatkę piersiową. Roberta P., na szczęście, natychmiast przewieziono do szpitala. Jego stan jest ciężki. Czesław P. został postawiony do dyspozycji Prokuratury.

Z kraju i ze świata

* Wczoraj, po południu odbyło się spotkanie premiera J. Olszewskiego z liderem Unii Demokratycznej - T. Mazowieckim. Rozmawiano o poszerzeniu koalicji rządowej.

* Prezydium Rady OPZZ zapowiada ogłoszenie swojego stanowiska w sprawie rządowych propozycji wprowadzenia podatku obrotowego od towarów i usług oraz planowanych korekt planu budżetowego, ze szczególnym uwzględnieniem redukcji zasiłków rodzinnych i rent III grupy.

* Skutki podniesienia cen paliw dla rolnictwa omawiało wczoraj Prezydium Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Przewodniczący Rady Jan Maksymiuk podkreślił, że spo-

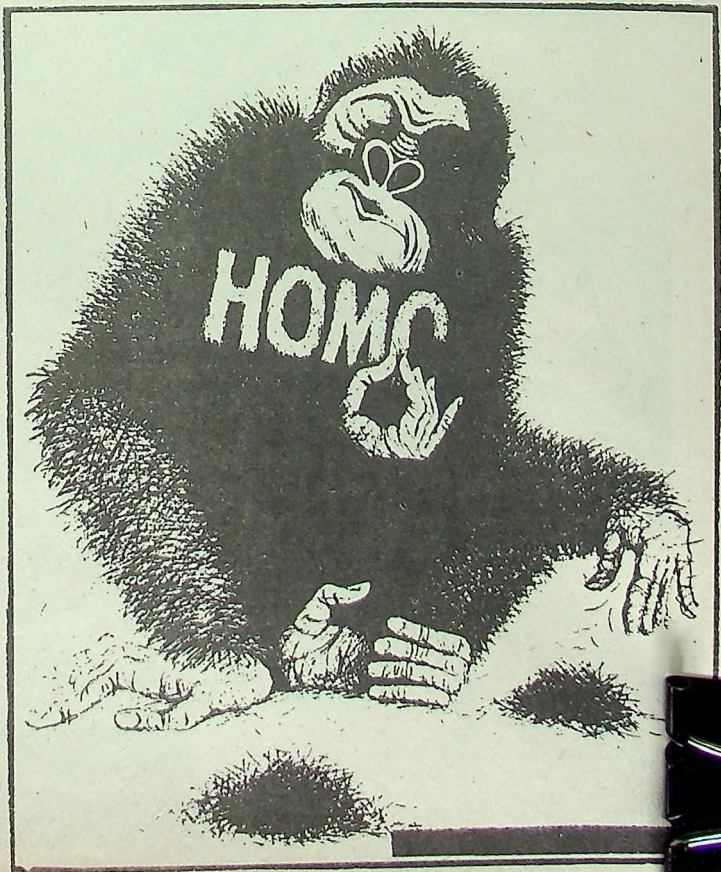
woduje to znaczną podwyżkę artykułów żywnościowych.

* Prezydent Rosji - B. Jelcyń podpisał dekret o utworzeniu przez ten kraj własnej armii, mianował również siebie, jako pełniącego obowiązki ministra obrony.

* W Mołdawii, przywódcy tzw. Republiki Naddnieprzańskiej, dążącej do oderwania się dawnej Mołdawii, ogłosili stan wyjątkowy. W ten sposób odpowiedzieli na ultimatum rządu mołdowskiego, żądającego złożenia broni przez separatystów w ciągu 48 godzin.

* Czecho - Słowacja sprzedała ostatnio Egiptowi oraz krajom Afryki Północnej radzieckie myśliwce bombardujące MIG - 23.

GALERIA SATYRYKONU





Wieści z legnickiego Ratusza

* Na swym posiedzeniu w dniu 13 marca br. Zarząd Miasta Legnicy podjął uchwałę o rozpoczęciu procesu likwidacyjnego Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. Proces ma na celu przekształcenie Przedsiębiorstwa w drodze likwidacji w Spółkę Pracowniczą. Na likwidatora LPRB Zarząd Miasta powołał panią Reginę Siewak-Brzozową. Według wstępnych założeń likwidacja Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego rozpocznie się z dniem 1 kwietnia br. i potrwa ok. 6 miesięcy.

* Członkowie Komisji Gospodarki i Rozwoju Rady Miejskiej oraz radni obwodu wyborczego "Piątka" - z udziałem Prezydenta Miasta - Edwarda Jaroszewicza - spotkali się 16 marca br. z mieszkańcami tego osiedla.

Przedmiotem dyskusji było wodociągowanie ulic Piątnickiej i Szczytnickiej. W związku z tym, że do osiedla dowożona jest w beczkowozach woda pitna, Zarząd Miasta Legnicy postanowił przystąpić w br. do budowy wodociągu, który przyczyni się do poprawy zaopatrzenia w wodę w/w osiedla.

* Zgodnie z zawartą umową z Urzędem Miasta - PGK Zakład Ulic i Mostów w Legnicy w marcu br. przystąpi do porządkowania ciągów pieszych w rejonie hotelu "Cuprum". W ramach tych prac Przedsiębiorstwo wykona remont nawierzchni alejek z odwodnieniem między hotelem a ul. Pocztową oraz remont chodników i zieleni od strony ul. Zamkowej.

Prace zostaną zakończone w II kwartale br.

listy

Nawiązując do notatki prasowej, która ukazała się w numerze 41 "Gazety Legnickiej" z dnia 27 lutego 1992 r. dotyczącej Pomnika Przyjaźni na placu Słowiańskim informuje, że w ramach przeprowadzania wiosennych porządków w mieście oczyszczony zostanie również pomnik na placu Słowiańskim (na zlecenie Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta.)

Prace kosmetyczne, podjęte w chwili obecnej, nie obejmują uzupełnienia liter w napisie na pomniku - do momentu ustalenia dalszego jego losu, jak również losów innych pomników i rzeźb minionego okresu, w prowadzonym aktualnie postępowaniu w tej sprawie.

Wiceprezydent Miasta
Eugeniusz Koszka

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* Dozorcy spali w najlepsze, gdy w nocy z 14/15 bm. w budynku ZGM-u przy ul. Krętej złodzieje buszowali w najlepsze. Skradli telewizor Samsung wartości 4,5 mln. zł.

* Do mieszkania weszli przez balkon. Wyłamali drzwi i skradli odkurzacz, odtwarzacz video, 14 kaset magnetowidowych oraz 40 DM. W sumie właścicielka Zuzanna Ch. z ul. Smaragdowej wyceniła swoją stratę na 10,5 mln. zł.

* Nie widział nawet właściciela. 14.03, o godz. 11.00 do zaparkowanego przy ul. Chojnowskiej Fiata 126p podszedł Zygmunt Ł. Usiłował włamać się do środka. Tak był tym zajęty, że nie dostrzegł, że w środku samochodu siedzi właściciel. Wspólnie z przypadkowym przechodniem zatrzymali złodzieja.

Lubin

* Maluchem w Stara. Wypadek wydarzył się 15.03. ok. godz. 10.25 na ul. Ścinawskiej. Prowadzący Fiata 126p 34-letni Jerzy Ż. uderzył w Stara, prowadzonego przez Józefa M. 28-letniego mieszkańca Niemieckiej Wsi z woj. Lublin. Obaj kierowcy oraz 11-letnia Aniela Ż, córka kierowcy Fiata, doznali ogólnych potłuczeń.

Jawor

* Czołowo w Ikarusa. 15.03 br. w Gronowicach, gm. Wądroże Wielkie. Daniel T. - 19-letni mieszkaniec tej miejscowości, prowadzący Fiata 126p, wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z autobusem. Daniel T. oraz Teresa T. - pasażerka Fiata, doznali stłuczeń klatki piersiowej. Straty materialne oszacowano na 4 mln. zł.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Niepokój o płace

Wśród załóg KGHM atmosfera jest podminowana. Rosnący niepokój, wywołują zapowiedzi kolejnych podwyżek. O wzroście płac zaś cicho. Mówi się natomiast sto razy głośniejsze, że niektórych zakładów nie będzie stać na wypłacenie "specjalnych premii", wywalczonych przez Związki jesienią ubiegłego roku, dzięki którym uniknięto zapowiedzianego wcześniej strajku.

Wprawdzie podczas niedawnego spotkania członków Zarządu KGHM "Polska Miedz" S.A. z działaczami Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, o którym pisaliśmy na naszych łamach, wiceprezes Jerzy Legieć uspakajał, iż na razie nie ma niebezpieczeństwa wstrzymania "specjalnych premii", to jednak nie rozwiązało to obaw

związkowców i załóg.

W czasie spotkania we własnym gronie, związkowcy przyjęli stanowisko, w którym oświadczyli, że nie zaakceptują jakichkolwiek prób zmierzających do obniżenia wynagrodzeń, i że spotkają się one ze zdecydowanym przeciwdziałaniem, z akcją protestacyjną włącznie. Stwierdzili, że zarząd KGHM i przedstawiciele załóg w Radzie Nadzorczej powinni szukać wszelkich możliwych rozwiązań, zmierzających do podniesienia poziomu wynagrodzenia.

Wystąpiono także do Zarządu, o jak najszybsze wypłacenie zaliczek z funduszu nagród, przed zatwierdzeniem bilansu przedsiębiorstwa, na co zezwalają znowelizowane przepisy budżetowe.

Wuka

Ochrona pracy

Warunki pracy w zakładach górniczych należą do najcięższych. Pracownicy narażeni są na wysoką temperaturę i wilgotność, spaliny i zapylenie, hałas i wibracje. Każdego roku wydaje się wiele miliardów złotych na poprawę środowiska pracy i wyposażenie pracowników w coraz lepszy sprzęt ochrony osobistej. Nie zawsze jednak wydatki te przynoszą oczekiwane rezultaty.

Wszystko wskazuje na to, że w kopalni "Rudna" znaleziono sposób na skuteczną ochronę narządów słuchu osób, zatrudnionych w oddziałach górniczych i na stanowiskach pracy w Zakładzie Wzbogacania Rudy o najwyższym hałasie. W

szwedzkiej firmie "Bilsom" zakupiono próbną partię 500 sztuk słuchawek o skuteczności tłumienia hałasu w granicach 32-38 decybeli, które zastąpią dotychczas używane zatyczki woskowe o prawie trzykrotnie niższej skuteczności. Jeśli badania wypadną pomyślnie, a pierwsze próby są zachęcające, dyrekcja kopalni zwiększy zakupy.

Spawaczy zaś wyposażono w nowego typu maski, przymocowane do hełmu. Dzięki temu spawacz ma podczas pracy obie ręce wolne, co zwiększa jego bezpieczeństwo. Ponadto eliminuje to potrzebę angażowania pomocnika spawacza.

Przykręcenie kurków

W poprzednich latach, gdy przemysł miedziowy osiągał ogromne zyski, kopalnie, huty i zakłady zaplecza samodzielnie przeznaczały niekiedy kilkusetmilionowe kwoty na darowizny dla instytucji i organizacji społecznych oraz na cele charytatywne.

W bieżącym roku spodziewane zyski będą niższe, dlatego też kierownictwo KGHM zmieniło zasady dysponowania środkami na darowizny. Zakłady będą mogły samodzielnie wydatkować tylko

kwoty do 10 mln zł, o większych decydować się będzie na szczeblu przedsiębiorstwa.

Biorąc te wszystkie elementy pod uwagę, można z pełnym przekonaniem stwierdzić, iż wysilek górników i hutników, kadry inżynieryjno-technicznej i ekonomicznej zasługuje na szacunek, co wcale nie znaczy, iż w działalności kombinatu wszystko jest już cacy. Oceny winny być jednak sprawiedliwe, a wszelka jednostronność jest szkodliwa.

Przepraszamy

W związku z artykułem zamieszczonym na łamach "Gazety Legnickiej" (z dnia 6.12.91r.) pt. "Kto-kogo" przepraszamy panią Barbarę W.

za niecisłe i nieprawdziwe informacje zawarte w tym artykule.

Redakcja
"Gazety Legnickiej"

Znikający właściciel setki

Ta tragiczna wydarzyła się 14 marca o 13.00 w pobliżu giełdy samochodowej "Skorpion" w Lubinie. Robert Sz. ze Strzelc Krajeńskich znalazł leżący plik banknotów. Było tego 100 tys. zł. Zauważył to polkowiczaniec Jan B. Obaj zaczęli więc dociekać, czyje są to pieniądze? Jako właściciel zgłosił się kolejny mężczyzna, który autorytatywnie stwierdził, że forsa jest jego.

Jan B. nie chcąc być łatwowiernym sięgnął po saszetkę nieznanego. Ten nie czekał na dalszy rozwój wypadków, tylko wyrwał z saszetki trzymanej przez pana Jana B. 21 milionów i dał drapak.

Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci stwierdzili, że w znalezionym pliku znajduje się jedna studolarówka. Tyle tylko, że była ona fałszywa.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Legnica, ul. Rosenbergów

Skąd się wzięło 100 milionów

Lewandowski w Legnicy

"Metody przyspieszania procesu prywatyzacji w Polsce wygłaszane przez Prezydenta muszą mieć jakieś wsporniki. Waleśa wyskoczył z sumą 100 milionów podczas swojej kampanii prezydenckiej. Sam w to uwierzył i później wydzwanił do mnie co kilka dni. Pomysł ten przycichł i teraz znów pojawiły się głosy o 100 milionach. W Polsce nie ma tych 100 mln. dla każdego. Nie ma skąd wziąć tych kredytów, pożyczek. Najważniejszym problemem jest to, że obywatel nie mający zabezpieczenia, może wziąć kredyt. Byłaby to niemalże darowizna."

nusza Lewandowskiego w czasie jego czwartkowych spotkań z Zarządem Wojewódzkim Kongresu Liberalno-Demokratycznego i działaczami Partii Chrześcijańskich Demokratów oraz mieszkańcami miasta i dziennikarzami.

Mówiono o zapoczątkowanym przez rząd J. Bieleckiego procesie prywatyzacji, problemach związanych z przejmowaniem mienia posowieckiego, a także o sprawach związanych z KGHM "Polska Miedź" S.A.

W spotkaniach uczestniczyli wojewoda A. Glapiński i wicewojewoda St. Walkowski

BEZ KONSULTACJI

Niedawno, zarząd KGHM

"Polska Miedź" S.A. podjął uchwałę o wyodrębnieniu z zakładów kombinatu mieszkań i hoteli, placówek kultury i obiektów sportowych. Cel tego odłączenia jest jeden: obniżyć koszty, ale operacja ta prowadzona będzie w różny sposób. Zbędne hotele pracownicze mają być wynajęte, sprzedane lub przekazane w administrację wyspecjalizowanym jednostkom. Podobnie rzecz ma wyglądać z mieszkaniami i hotelami pracowniczymi, choć przewiduje się również utworzenie spółdzielni mieszkaniowych, gospodarujących tymi zasobami, byle tylko odciążyć zakłady od ponoszenia kosztów eksploatacyjnych. Obiekty sportowe mają być, nieodpłatnie, przekazane samorządom lokalnym, fundacjom i stowarzyszeniom, aczkolwiek kombinat deklaruje udział w pokrywaniu kosztów ich utrzymania na dotychczasowym poziomie. Oszczędności szuka się też w kulturze. Niektóre obiekty kulturalne mają zmienić swoją funkcję, bądź też być wynajęte lub sprzedane. Będą musiały ograniczyć swoją działalność tego rodzaju placówki znajdujące się w hotelach pracowniczych.

Ta uchwała Zarządu, jak żadna inna z dotychczas podjętych, wywołała ostrą reakcję Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu

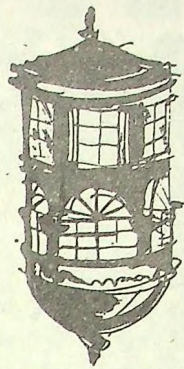
Miedziowego, tym bardziej, iż dowiedziano się o tym okrutną drogą. W piśmie skierowanym na ręce prezesa zarządu KGHM związkowcy wylali swe żale bez ogródek: "Nie uzurpujemy sobie prawa ingerencji w decyzje Zarządu dotyczące spraw nie będących w kompetencjach związków zawodowych. Jednak nie przejdziemy do porządku dziennego nad decyzjami dotyczącymi żywotnych interesów załóg pracowniczych, a nie konsultowanymi z nami..."

Dlatego też ZZPPM zażądał zawieszenia realizacji tej uchwały i podjęcia rozmów w celu uzgodnienia rozwiązań problemu wyodrębnienia mieszkań, hoteli, obiektów sportowych i kulturalnych ze struktury KGHM. Związkowcy twierdzą, iż rozumieją potrzebę restrukturyzacji firmy, gotowi są po poprzec nawet bolesne decyzje, ale nie mogą zgodzić się, by takie rzeczy były robione poza ich plecami, bez zawarcia porozumienia w sprawie zabezpieczeń pracowniczych na okres przekształceń. Swoje pretensje związkowcy przedstawili podczas niedawno odbytego spotkania z Zarządem Kombinatu. Prezes Jan Sadecki zapewnił, iż takie spotkania konsultacyjne ze Związkami Zawodowymi będą się odbywały

WuKa

Teatrzyk

"Pod przepiórczym koszem"



Kamień i małe piwo...

Rodak I

Kamień spadł nam z serca. I cieszymy się szalenie! Bo pan Prezydent obiecał wszystkim rozgrzeszenie!?

Rodak II (sceptyk)

Radzę, byśmy przedwcześnie radości nie ulegali! A jeśli rozgrzeszy tych tylko, którzy Nań głosowali??!

Rodak III (malkontent)

Rozgrzeszy, nie rozgrzeszy, dla mnie to małe piwo! Mnie sprawy ważniejsze gnębią, jako żywo! I czas, by zakończyć już epokę gadania, a zabrać się wspólnie do męskiego działania!!

Rodak II

Racja! I aby Prezydenta (choć w z nutką czułą!) naród wciąż nie nazywał - bezradnym gadułą...

Kurtyna szybko zapada

POLEMIKI

CENA UCZCIWOŚCI

W opublikowanym wczoraj wywiadzie z K. Raczkowiakiem znalazła się jego następująca wypowiedź: "Zdecydowanie polepszyła się jakość. Zwiększyliśmy objętość pisma tygodnika o 50 proc., wzrosło znaczenie "TO" na rynku prasowym. Gdy obejmowałem redakcję, długi pisma wynosiły ok. 100 mln złotych. Ciężką pracą zniwelowaliśmy je niemal do zera".

W powyższej wypowiedzi znajduje się szereg nieścisłości. Główni twórcy "TO" zgodzą się z tymi faktami: kiedy ja dołączyłem do "TO" jego nakład wynosił 10 tys. egzemplarzy przy 15-20 proc. zwrotów. Długi pisma były znacznie większe, bo ok. 300-400 mln złotych. Przy tym, przechodząc do "TO", miesięczny deficyt pisma wynosił ok. 30 mln złotych, który na koncie mojej tam pracy, został likwidowany do mniej więcej zera.

Cała rozmowa aż pstry się od podobnych "nieścisłości". Na temat pierwszego odejścia K. Raczkowiaka z "TO" mam zupełnie inne zdanie niż on sam, ale to już osobna sprawa. Dziwię się natomiast, że redakcja "GL" już po raz drugi zamieszcza jednostronny i stronniczy tekst na temat tego, co się stało ostatnio w "TO". Dziennikarzy obowiązuje zasada wysłuchania obu stron. Publikacje na temat "TO" nie spełniają tego wymogu. Ponadto dziennikarz nie powinien pisać o sprawach, w które sam jest zaangażowany. Dlaczego? Bo staje się stronniczy. Być może jest to postawa niezależna, ale czy uczciwa?

WIESŁAW PIOTRKOWSKI

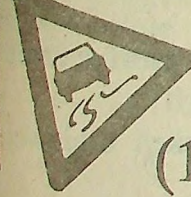
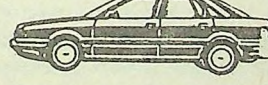
b. redaktor naczelny "TO"

STOI PRZY DRODZE

a właściwie leży w rowie już od ponad tygodnia na trasie Legnica - Jawor, zielono - brązowy autobus z jaworską rejestracją LGO 70-73 i napisem ROMAR. Z każdym dniem coś z niego ubywa. A to szyby, a to siedzenia.

Właściciela nie interesuje autobus. Dodajmy, że jest to stary "sanos" i pewnie sam transport na złom więcej kosztuje, niż wart jest cały pojazd. Ale czy z tego powodu przydrożny rów ma się stać złomowiskiem? (wp)

TAKSÓWKA 1001



(105)
Jerzy z uwagą pochylał się nad stronę Koleckiego. Ten cicho powiedział, właściwie był to szepot:
- Pamiętasz faceta, który skupował broń do Rosjan?
Jerzy wiedział o kogo chodzi, kilka razy, jeszcze gdy pracował w policji, osoba ta obita mu się o uszy. Nie było to rzecz jasna nie konkretnego, ot jakieś tam fragmenty doniesień agentów.
- Wiem o kogo chodzi, ale personalia faceta wyleciały mi z głowy.
- Kazał mówić do siebie Konsul, a zamiary były na Hamburg. Jak coś zyskałeś, dawałeś cynk na jego niemiecki adres i zaraz zjawiał się ktoś po odbiór.
- Więc stąd ta cała wasza panika, kiedy tak palnąłem przy wejściu! - Jerzy wreszcie zrozumiał, jak przypadkowo uruchomił reakcję łańcuchową.

- To jeszcze nie to. Ten cały Konsul... Ja widziałem go raz, no, góra dwa razy. Inni, praktycznie go nie znali. No, może z wyjątkiem Gajewskiego, ale on miał bliższe powiązania. Ja, tylko zajmowałem się bronią. Reszta mnie nie obchodziła. Byli ludzie, którzy automaty, pistolety i karabiny zdobywali, ja je przeglądałem, sprawdzałem i organizowałem przerzut do Niemiec.
- O cholera, aleś wdepnął. Masz z dziesięć lat mamra - Jerzy był wprost przestraszony tak rozwiniętą siatką handlarzy broni. - Do diabła - przeleciało mu w myślach, to wszystko jeszcze trwało, gdy ja byłem policjantem.
- Dobrze, nie strasz mnie. Więzienie to sanatorium wobec tego, co mnie może czekać?
- Jakaś zemsta? - Piast był tym wszystkim coraz bardziej zainteresowany.
- Słuchaj więc dalej. Ten facet, którego znaleźli u mnie w

chałupie, to był kurier od Konsula. Gorzej, on był "konsulem" do specjalnych poruczeń. Najbardziej zaufana osoba Konsula. Do tego ten obcięty palec - znak zemsty. Chłopie, co ja teraz mam zrobić. Tamci w Hamburgu uznają, że to ja zatłukłem ich koleśka i niedługo też będą leżał na środku tego pokoju, cały podziurawiony, do tego z obciętym palcem.
Słowa te wzbudziły w Piaście niezłego pietra. Było nie było, ale nagle, ze spokojnej leśniczówki, wyładowali w środku toczącej się wojny gangsterów. To trochę za dużo, nawet jak na niego, mimo wszystko niezłego fachowca w tego typu sprawach.
- I co teraz zamysłasz robić? - dopytywał się Jerzy.
- Widziałeś. Goryle, automaty, na okrasę niezła dziwka. Zrobiłem twierdzą i czekam. Kto kogo?
- Ależ to jest bez sensu. Jeśli przyjadą, a przyjadą na pewno,

bo będą chcieli dowiedzieć się, co się stało, to jak zobaczą ciebie, twoich goryli i dom naszpikowany lufami automatów, to nie będą mieli żadnych wątpliwości. W ich oczach ty, tylko ty, będziesz winny. I rozpoczną takie polowanie, że nie wymkniesz się. Dopadną w najmniej spodziewanym miejscu. W ubikacji, przed domem. Obojętnie gdzie i kiedy. I pamiętaj, jak zaczną się łowy, to nikt tego już nie odwoła. Będziesz musiał zginąć.
Słowa Jerzego, trochę zbyt przerażające w swojej wymowie, były jednak prawdziwe. Prawdę mówiąc, Kolecki też o tym wiedział, ale mimo wszystko był przekonany, że do tak drastycznego rozwiązania nie dojdzie, że jego klientela z zachodu nie sięgnie po tak drastyczne rozwiązania.
- Co radzisz więc robić? - z przynębeniem w głosie zapytał.
- Jedno jedyne rozwiązanie, które ci pozostało. Oddaj się w

ręce policji, a ona zapewni ci ochronę.
- Coś ty z byka spadł? - zaśmiał się Kolecki. - Sam na swojej skórze doświadczyłeś, co to jest policyjna ochrona, a teraz mi radzisz takie wyjście. O nie, przenigdy! O swoją skórę sam będę dbał.
Determinacja i przekonanie o słuszności raz obranej drogi zabrzmiały tak dobitnie w głosie Koleckiego, że Jerzy zrozumiał doskonale, że pomysł z policyjną ochroną nie przejdzie. Chciał jednak jeszcze raz poprobać: - Słuchaj, a może jednak...
Nie zdążył nawet dokończyć zdania, gdy Kolecki przerwał mu w pół słowa twardym - nie i koniec. - Nie chcąc jednak zrazić Piaста rzucił:
- Jerzy, wymyśl coś innego. Przecież nie ma "ślepych zaułków". Zawsze znajdzie się jakieś wyjście. (cdn)

SZAMPAN JAK W BANKU



Dokończenie ze str. 1

Jerzy Legieć przyznał, że utworzenie oddziału Wielkopolskiego Banku w Legnicy stanowi konkurencję dla rozpoczynającego działalność Cuprum-Banku. Poważniejszego zaniepokojenia na jego twarzy nie można było jednak odnaleźć.

Dziury w całym, jak zwykle, szukał nasz lokalny "telewizor". Jeszcze przed uroczystym otwarciem postanowił sprawdzić stan łączności i...trafił! Przez blisko 20 minut bezskutecznie próbował połączyć się telefonicznie z Wrocławiem. Grzegorz Żurawiński nie byłby sobą, gdyby faktu tego nie przedyskutował z dyrektorem banku (byłym wojewodą) Ryszardem Jelonekiem, Odpowiedź, którą uzyskał, najwyraźniej przypadła mu do gustu. Podobnie zresztą jak serwowany szampa.

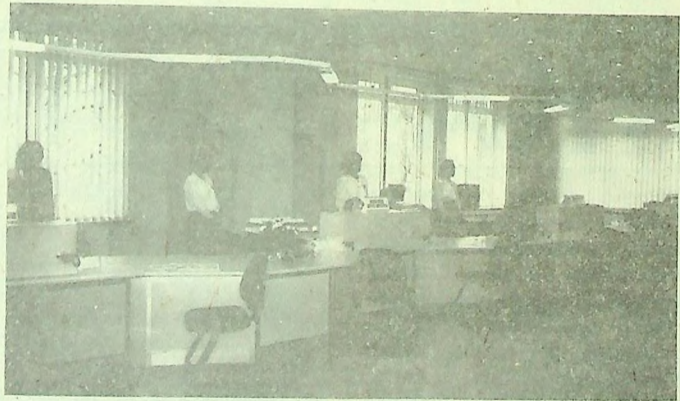
Prezes WBK, Franciszek Pospiech i obsługa całej placówki z wyjątkową i zrozumiałą sympatią zdawali się do obecnych na uroczystości przedstawicieli policji, z szefem KWP Tadeuszem Kruczyńskim na czele. 16 kamer non-stop rejestrowało każdy zakamarek banku podczas otwarcia, a dwa magnetowidy zapisywały ten obraz na taśmie. I tak ma być zawsze. Na wszelki wypadek.

Oprócz zdecydowanych atrakcji towarzysko-politycznych warto było podczas poniedziałkowej imprezy obejrzeć sam bankowy budynek. Był Klub "Dziwiarz" został gruntownie przebudowany. I proszę, mury

pozostały, a cała reszta nabrała igrasze światowego bliznoty oraz uroku rodem z zachodnich seriali. Komputery, zgrabne, białe i czarne biurka, ba, nawet spinacze pasowały kolorem do wystroju całego wnętrza.

Od dzisiaj Wielkopolski Bank Kredytowy proponuje legniczantom ofertę raczej typową: kredyty oprocentowane podobnie jak w innych bankach, rachunki dewizowe i kredyty dla zainteresowanych. Nowością będą skrytki indywidualne dla wszystkich, którzy cenne przedmioty woleliby trzymać w skarbcu banku, zamiast w przyszłowiej pocztoskrytce.

Podczas konferencji prasowej, oprócz doskonałego koniaku, można było usłyszeć typowe, bankowe informacje. Ze kredytów, nawet bez pokrycia, owszem będą, o ile nie zagrazi to bezpieczeństwu lokat oszczędnościowych. Jak się dowiedzieliśmy jeszcze w trakcie



POWIEDZIELI:

Ryszard Jelonek

Rzeczywiście, aktualny stan telekomunikacji w Legnicy nie odpowiada potrzebom żadnego z istniejących tu banków. Dlatego naszą łączność wzbogaciliśmy o dwa numery centrali lubińskiej, która - jak wiadomo - daje możliwości automatycznego łączenia się z całym krajem i wieloma miejscami w świecie. Na razie nie mamy też wejścia do komputerowej sieci łączności międzybankowej, ale sprzęt, który posiadamy, umożliwi to w przyszłości. Dopiero wtedy możliwe będzie skrócenie czasu operacji bankowych, przynajmniej do poziomu średniej dla Europy. Na razie zapewniam, że nie tylko gwarantujemy indywidualne kredyty gotówkowe, ale - do wysokości wielokrotności poborów - mamy pieniądze, by niemal od ręki je wypłacić. Od dzisiaj..."

Franciszek Pospiech - "Nasz bank jest jednym z dziewięciu wyłonionych z Narodowego Banku Polskiego. Zaczynaliśmy skromnie - od kapitału w wysokości 17 mld. zł., w ciągu zaledwie trzech lat wielkość naszego "portfela kapitałowego" wzrosła do 6 bln. zł. Zmieniła się też struktura kredytów. O ile na początku aż 96 proc. były to kredyty dla przedsiębiorstw społecznych, to dziś ten wskaźnik wynosi już tylko (aż?) 54 proc. Jesteśmy bankiem, który potrafi zaryzykować i jeśli ocenimy, że jakaś działalność przynosić będzie dochody, to udzielimy kredytów, mimo braku materialnych zabezpieczeń majątkowych takich jak: kosztowności, zastaw hipoteczny, nieruchomości itp. Chcemy być nowoczesnym bankiem."

(ska, żur)

NIEBEZPIECZNE SPÓŁKI (cd)

Niedawno pisaliśmy o sprawie spółek, które intensywnie podgrzewają nastroje panujące w KGHM "Polska Miedz" SA. Pracownicy podejrzewają, że liczne spółki, wykonujące rozmaite prace w kombinacie, są zasłoną dymną dla krociowych interesów szefów przedsiębiorstwa. Szefowie dyplomatycznie milczą, ewentualnie grożą sądem za nieudokumentowane pomówienia.

Sprawa spółek elektryzuje jednak nie tylko kombinacką społeczność. Kolejkowe sensacje obfitują w wieści o przed-

sięwzięciach naszych lokalnych prominentów, które przynoszą im gigantyczne zyski. Cóż, jest tylko jeden sposób na tłumienie sensacji - polityka pełnej jawności. Każdy, pełniący odpowiedzialne stanowisko, czy to w polityce, czy w biznesie powinien poinformować społeczeństwo o stanie swoich interesów i dochodów. Prominenci nie bardzo kwapią się do tej czynności.

Ostatnio "Konkrety" odkryły spółkę, której udziałowcem jest wojewoda Andrzej Glapiński. Niestety, spółka okazała się

fikcją, nigdy nie rozpoczęła autentycznej działalności gospodarczej. Inną lokalną sensacją stało się postępowanie Kolegium ds. Wykroczeń przeciwko Robertowi Raczyńskiemu - prezydentowi Lubina. Kolegium dotyczy nieopłaconych składek ZUS w kłodzkiej hurtowni, której udziałowcem jest Raczyński. Trudno o lepszą pożywkę dla plotek. W najbliższych dniach spróbujemy poznać zdanie Roberta Raczyńskiego na ten temat.

(ska)

ABARTO Spółka cywilna
IMPORT • EKSPORT

BEZPOŚREDNI IMPORTER SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

poleca w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

- KOMPUTERY IBM, "Commodore", "Amiga", "Atari"
- DRUKARKI, MONITORY, URZĄDZENIA PERYFERYJNE I AKCESORIA
- PAPIER DO DRUKAREK.

Zapewniamy serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny

Zapraszamy

codziennie od 8.30 do 16.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Legnica, ul. Zielona 8/3
tel. 260-91, telex 0782533

NOWO OTWARTA ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA

ul. Jaworzyńska 77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki,
zakończenia klas. VIII

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus®
C.O.LTD

POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

Oferujemy w bogatym asortymencie
i po atrakcyjnych
cenach d y w a n y produkcji krajowej:

- * "Dywilan" - Łódź
- * "Weltom" - Tomaszów Mazowiecki
- * Fabryka Dywanów - Kowary
(100% lub 80% wełny)
- * "Agnella" - Białystok

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW!!!

LEGNICA - ul. Sikorskiego - Os. Piekary
LUBIN - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego
- Os. Przylesie, ul. Grabowa
GŁOGÓW - ul. Łużycka
POLKOWICE - ul. Kard. Kominka,
ul. Legnicka

OBRADOWALI POŻARNICY

W sobotę, w remizie OSP w Rzeszotarach spotkali się na V Wojewódzkim Zjeździe Związku Ochotniczych Straży Pożarnych strażacy - ochotnicy. W toku obrad udzielono abso-

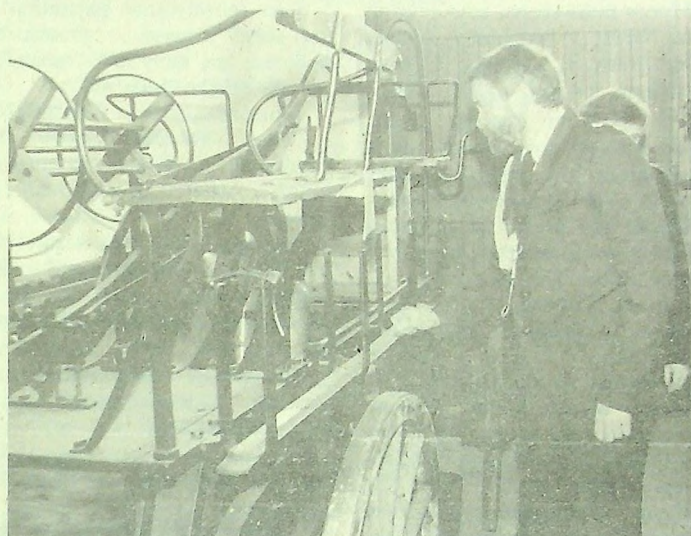
lutorium poprzedniemu Zarządowi, wybrano delegatów na zjazd krajowy, a także nowy Zarząd Wojewódzki. Prezesem został dotychczasowy wiceprezes - Wojciech Krzyżanowski.

Podczas dyskusji mówiono o braku aktów wykonawczych do ustaw, dotyczących straży pożarnych, finansowaniu ze strony gmin akcji i wyjazdów do pożarów, nowych sposobów pozyskania środków finansowych (m.in. poprzez rozszerzanie usług świadczonych na rzecz gospodarki narodowej i osób prywatnych), a także o działalności kulturalnej i wychowawczej prowadzonej przez wiele strażnic i remiz OSP.

Głos w dyskusji zabrali również goście zaproszeni na zjazd: Jerzy Ciesiul - dyrektor Wydziału Spraw Osobowych UW w Legnicy, wójt gminy Miłkowice oraz przedstawiciele Głównej i Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych. W obradach uczestniczyli także wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych - Krzysztof Długolecki. Powiedział m.in.: "Związek nasz jest organizacją ponadczasową. Póki istnieje ludzkość, póty będzie istnieć społeczne pożarnictwo. Od początku swych dziejów ludzkość musiała sama radzić sobie z pożarami."

Poza obradami delegaci mieli możliwość obejrzenia występu miejscowego zespołu tańca oraz historii pożarnictwa w Izbie Tradycji OSP Rzeszotary.

(BM)



JEDNAK BĘDZIE SZPITAL

Wiele się mówiło i pisało ostatnio o zahamowaniu budowy szpitala górniczego w Lubinie. Wśród załóg firm kombinackich przebiegiwano nawet, że - jak na razie przynajmniej - szpitala nie będzie, gdyż nikt nie chce dawać na ten cel pieniędzy. Sprawdzając wiarygodność tej plotki, dowiedzieliśmy się, że budowa jest kontynuowana.

Ograniczone środki inwestycyjne zdecydowanie osłabiły tempo prac przy adaptowaniu pomieszczeń szpitala dla poszczególnych oddziałów i gabinetów specjalistycznych. Nie oznacza to jednak, iż istnieje zagrożenie dla tej placówki lecznictwa zamkniętego.

Zgodnie z harmonogramem prac budowlanych, na przełomie

3 i 4 kwartału br., kombinackiej służbie zdrowia zostaną przekazane dwie kondygnacje szpitala. Będą one spełniać rolę bloku diagnostyki medycznej.

Cały obiekt natomiast, jak dobrze pójdzie, zostanie przekazany w przyszłym roku. Do tego tematu powrócimy jeszcze w odrębnej publikacji.

(ted)

Gdy "siądzie" auto!

Nie ulega wątpliwości, że posiadanie własnego środka transportu, jakim jest samochód niezmiernie ułatwia życie jego właścicielowi. Wiedzą o tym wszyscy automobiliści. Ale bywa czasem i tak, że ten wspaniały wynalazek naszego wieku przysparza więcej kłopotów niż zadowolenia. Najgorzej jest wtedy, kiedy samochód zawodzi podczas dalekiej podróży. W takim przypadku nie pozostaje kierowcom nic innego, jak tylko szukanie pomocy. Godną polecenia firmą usługową, która zajmuje się w naszym mieście udzielaniem pomocy wszystkim kierowcom, jest prywatna Pomoc Drogowa pana J.Hojdy. W przypadku awarii samochodu bądź kolizji na drodze możecie Państwo dzwonić pod numer telefonu (także faxu) 61

-719 i teleksu 0782442. Firma ta działa z powodzeniem ponad osiem lat. Zajmuje się holowaniem samochodów, a także zabezpiecza je w razie wypadku. Pod podanym numerem telefonu pełniony jest całodobowy dyżur. W razie potrzeby można także dzwonić pod numer 272-55, na stację paliw "EXA" przy legnickiej autostradzie, gdzie znajduje się centrum dyspozycyjne firmy. Należy dodać, że Pomoc Drogowa "Hojda" realizuje czeki ubezpieczeniowe ADAC, ANWB, QAMC i innych ubezpieczalni zachodnioeuropejskich. Dla ubezpieczonych w PZU czy "WESCIE" zapewnia się usługi bezgotówkowe. Policja może korzystać z usług ekspresowych bez dodatkowych kosztów. Szef firmy zapewnił nas, że gotowy jest w każdej chwili zreali-

zować zlecenie na holowanie samochodu nawet z najbliższych miejsc w Europie. Pan J.Hojda jest ponadto sponsorem nagród w konkursie, który drukujemy poniżej: AUTO-MOTO-QUIZ

Jest to konkurs przede wszystkim dla zmotoryzowanych, chociaż nie tylko. Pytania niniejszego konkursu związane są z Kodeksem Drogowym. Tak więc ci, którzy znają zasady ruchu drogowego nie powinni mieć kłopotów z udzieleniem prawidłowej odpowiedzi. Pytanie jest następujące:

- Na jaką odległość można holować samochód na autostradzie?

Na odpowiedzi, które należy nadsyłać na adres redakcji "GL", czekamy przez najbliższy tydzień.

Thick

WOLNOŚĆ TOMKU W CUDZYM DOMKU

Ogluszające wybuchy przez dwa dni nękały mieszkańców gminy Przemków. Na terenie poligonów Wojsk Wspólnoty Niepodległych Państw przeprowadzono detonację niewypalów. O fakcie tym poinformowano Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Pobytu Wojsk Radzieckich w Polsce.

Odpowiedź z biura nadeszła błyskawicznie. Rosjanie mogą detonować niewypały, gdyż są to normalne działania poligonowe. Sowietci nie mają nawet obowiązku informować strony polskiej o tego typu

przedsięwzięciach. A że wybuch paru bomb burzy spokój mieszkańców okolicznych terenów? To już ich sprawa. Niech sobie kupią stopery do uszu.

Pełnomocnik Wojewody Legnickiego ds. Współpracy z Zagranicą wystąpił z wnioskiem do dowództwa Wojsk WNP o wcześniejsze informowanie służb podległych wojewodzie i lokalnych władz samorządowych, o zamiarach przeprowadzenia tego typu akcji oraz o ograniczenie ilości detonowanych jednorazowo niewypalów

(ska)

ŚWIETLICA TERAPEUTYCZNA W POLKOWICACH

Polkowicka Poradnia Wychowawczo-Zawodowa prowadzi od grudnia ubiegłego roku świetlicę terapeutyczną dla dzieci o obniżonych możliwościach uczenia się. Mieści się ona w pomieszczeniach miejscowego Klubu Nauczycieli. W zajęciach uczestniczą dzieci z klas od I-V.

Placówka organizuje pracę grupową i indywidualną, zmierzającą do zmniejszenia niepowodzeń szkolnych wśród uczniów polkowickich szkół podstawowych, a także do stworzenia odpowiednich waru-

nków rozwoju dzieci. Organizuje się więc zajęcia grupowe o charakterze wychowawczym i dydaktycznym oraz zajęcia indywidualne, korygujące zaburzenia rozwojowe. Dzieci z klas młodszych korzystają z pomocy logopedy i nauczycieli terapii pedagogicznej.

Polkowickie dzieci (zakwalifikowane do świetlicy), przebywają w tej placówce terapeutycznej 3-4 godziny dziennie. Pobyt uczestników zajęć jest bezpłatny. Świetlica cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców miasta.

(ted)

osport

Środa, godz. 16.00

Puchar Polski: MIEDŹ Legnica - Zawisza Bydgoszcz

Od dzisiaj, piłkarze Wojskowego Klubu Sportowego ZAWISZA Bydgoszcz przebywają na obiektach GOS-u w Lubinie, sposobiąc się do jutrzejszego meczu ćwierćfinałowego Pucharu Polski. Mecz pierwszy, gdyż rewanż na boisku w Bydgoszcy zostanie rozegrany 1 kwietnia. Celowo użyłem, pełnej nazwy klubu. Dziś bowiem Zawisza nadal jest klubem wojskowym, ale z wojskiem nie mającym zbyt wiele wspólnego. Wokół klubu skupili się prężni biznesmeni, którzy swoje miliardy ulokowali w klubie. Doszło do tego, że prezes Zawiszy, Piotr Bierwagen - jeden z inicjatorów powstania Ligi Polskiej, przekonał do ulokowania pieniędzy w tym klubie, dotychczasowego sponsora pięściarzy Zagłębia Konin - pana Piaseckiego, czyli firmę POLLAS. Czym Bierwagen przekonał konińskiego biznesmena? Tym, że jesienią Zawisza grać będzie w europejskich pucharach...

A trzeba przyznać, że bydgoszczanie mają szansę i na zdobycie Pucharu Polski, i nawet na mistrzostwo kraju. Trener, Adam Topolski, szybko znalazł wspólny język z piłkarzami, potrafił zmienić styl gry drużyny, która jeszcze rok

temu grała pod chimery czołowego snajpera Piotra Nowaka. Zabrakło też w środku pola Adama Kwaśniewskiego i - gdy obawiano się, że Zawisza będzie musiał bronić się przed spadkiem - poszedł w górę.

Oto, teoretycznie, najsilniejszy skład Zawiszy - prawdopodobnie ten, który jutro wybiegnie na boisko Miedzi:

Matuszewski (rez. Onuszek) - Jarosz, Rzepa, Pasieka - Modraeki (Wilk), Malajew, Durda, Arndt - Czyrek, Kot, Berendt.

Najlepszym strzelcem rundy jesiennej był Czyrek, zdobywca siedmiu bramek. Zresztą Zawisza znana jest z tego, że piłkarze preferują atak. Szybcy, niezwykle groźni są m.in. Arndt, Modracki, Berendt. Nieobliczalny jest Rosjanin Malajew. Aby myśleć o korzystnym wyniku, legnicy piłkarze bez wątpienia muszą wspiąć się na szczyty swoich możliwości...

Jeszcze do niedawna silnym punktem Zawiszy był bramkarz Brończyk, który jednak za niesportowe zachowanie podczas jednego z meczów sparingowych, został zawieszony przez PZPN na pół roku. Ale Matuszewski nie jest wcale gorszy... Czy Dyluś znajdzie sposób na bramkarza Zawiszy?

Piłkarski Totek

Zestaw par:
na dzień 21 - 22 marca br:

1 Chrobry Głogów - Szombierki Bytom	1 x 2
2 Miedź Legnica - Zagłębie Wałbrzych	1 x 2
3 Konfeks Legnica - Dozamet Nowa Sól	1 x 2
4 Lechia Z.G. - Górnik Polkowice	1 x 2
5 Pogoń Oleśnica - Kuźnia Jawor	1 x 2
6 Chrobry II - Miedź II Legnica	1 x 2
7 Promień Żary - Zamet Przemków	1 x 2
8 Górnik Złotoryja - Zagłębie II Lubin	1 x 2
9 Chojnowianka - Ravia Rawicz	1 x 2
10 Odra Kościan - Stal Chocianów	1 x 2
11 Cement Raciborowice - Sparta Grębocice	1 x 2
12 Prochowiczanka - Płomień Radwanice	1 x 2
13 Czarni Rokitki - Kuźnia II Jawor	1 x 2
14 Rodło Granowice - Mieszko Ruzowice	1 x 2
15 Spółdzielnia Gaworzycy - LZS Ostaszów	1 x 2

Imię, nazwisko, adres.

Miedź o puchar

Jutro, o godz. 16.00, rozegrany zostanie mecz w ramach Pucharu Polski pomiędzy Miedzią Legnica, a Zawiszą Bydgoszcz. Władze klubu informują, że bramy stadionu będą otwarte już od godz. 14.00. Dla tych, którzy przyjdą bezpośrednio po pracy, czynne będzie kasyno,

gdzie będą mogli zjeść ciepły posiłek. Bilety w cenie 20 tys. - normalne i 10 tys. - ulgowe można nabyć dzisiaj w sekretariacie klubu. Całą imprezę będą obsługiwać żołnierze z Centralnego Ośrodka Wojsk Łączności w Legnicy.

Komentarz ligowy

Najkrócej można by rzec: czarny weekend naszych ligowców. Trzy mecze - zero punktów. Przegrało Zagłębie, przegrała Miedź i Chrobry. Ale najmniej zastrzeżeń można mieć do głogowskiej jedenastki, która dzielnie przetrzymała napór Pogoni. Potwierdzają się dobre opinie o wzmocnionej defensywie, martwi beznadziejność w poszczególnych formacjach. Trenera Panica czeka jeszcze sporo roboty.

Zagłębie przegrało, ale zyskało uznanie za twardą, nieustępliwą walkę przez 90 minut. Jeden z poznańskich kolegów po piórze przekonał mnie, że kto wie jakby potoczyły się losy meczu, gdyby nie pewna bojaźń lub, nazwijmy to, przesadna ostrożność z jaką zawodnicy Mariana Putyry wybiegli na boisko w Poznaniu. Tej bojaźni nie przerwała nawet bramka Moskala. Czyżby piłkarze Zagłębia wychodzili z założenia, że lepiej się bronić przegrać 0:1, niż grać odważną piłkę i ulec np. 0:5? Ostatnie minuty meczu pokazywały, że Zagłębie dysponuje sporymi atutami w formacjach przednich,

by móc myśleć realnie o sukcesach na boiskach rywali tej klasy co Lech. Słyszałem już opinie o pewnej sprawiedliwości wyniku w Poznaniu, gdzie bogaty pokonał biednego. Taka na dziś jest smutna prawda. Ale to tylko pół biedy. Cała bieda polega na tym, co usłyszałem od człowieka dość mocno siedzącego w niuansach rodzimego futbolu: otóż podobno zawiązał się spiszek mocnych tej ligi mających na celu... spuszczenie Zagłębia do drugiej ligi. No cóż, jeśli to nie plotka a prawda, wówczas utrzymanie Zagłębia w obecnej sytuacji finansowej będzie w I lidze zadaniem nie do wykonania. Cóż... ludzie odchodzą lub są wyrzucani z jakiegoś klubu i momentalnie kończą się stare, dobre układy...

Martwi porażka Miedzi, ale jeszcze bardziej styl tej porażki. Styl w niczym różniący się od tego, co oglądaliśmy, chociażby, w sparingowym meczu ze Śląskiem Wrocław. Nie jest sztuką stracić dwa gole - to w piłce rzecz normalna. Trzeba szybko strzelić co najmniej dwa gole, a tej

sztuki jakoś nie posiadli w Poznaniu "miedziani" futbolisci. I znów, otrzymaliśmy sygnał o przedziwnej bojaźni niektórych graczy, który już teraz zaczyna paraliżować świadomość, że można wywalczyć awans do ekstraklasy. Niewesoły to w sumie prognostyk przed jutrzejszym meczem pucharowym. Najgorsze jest to, że nie można napisać ani powiedzieć by trener Fiutowski miał jakiegokolwiek asy w rękawie...

Na niższych boiskach - bez większych zmian. Poziom meczów był przeważnie słańki co w wielu przypadkach tłumaczono fatalnymi warunkami atmosferycznymi. Pozostaje cieszyć się tylko ze zdobytych punktów. W Złotoryi zaczął już strzelać bramki Dariusz Dąbrowski, którego wypożyczli działacze Górnikowi za jedyne 10 milionów. Pytałem o liczbę bramek, jaką musi "Dąbek" strzelić za tę kwotę. Usłyszałem, że... 15. W Przemkowie strzelił ówie czyli pozostało mu już do spłaty długu jeszcze 13...

Zbigniew Jakubowski

Sędziowie nie dojechali...

W zimowej scenerii przyszło rozgrywać pierwszy mecz rundy rewanżowej piłkarzom legnickiego Konfeksu. Wprawdzie na godzinę przed meczem obie strony doszły do uzgodnień, że spotkanie może zostać przełożone na inny termin, ale później, nieoczekiwanie, Piast Nowa Ruda zmienił zdanie...

Okazało się, że na mecz nie dojechali sędziowie z Leszna i miejscowi bardzo szybko, w awaryjnym trybie, znaleźli arbitrow. No i mecz musiał się odbyć, bo takich okazji nie występuje się łatwo z rąk.

Kłód Konfeksu:
Pereta - Maculewicz, Pietruszko, Baran, Dorosz - Kwiatkowski, Rydzanic, Kutyk, Górski - Zarzycki, Czyżycy.

Jak powiedział trener Moroch błędem byłoby zwać winę za porażkę na sędziów: - Uczciwie mówiąc, zasłużyliśmy na porażkę 0:1, do pierwszej straconej bramki nie mamy absolutnie pretensji. Następne były już, mówiąc ogólnie mocno dyskusyjne.

Dodajmy, że w 70 minucie szansę na zdobycie gola miał Pietruszka, ale fatalnie przestrzelił rzut karny.

Sytuacja w tabeli legnickiej jedenastki nie jest taka zła.

Oddajmy raz jeszcze głos trenerowi Morochowi:

- Zaczynamy z zespołami ściślej czołówki, ale nie podajemy się. Chcielibyśmy w pierwszych czterech, zdobyć pięć punktów. W najbliższym meczu z Dozametem gramy o... dwa punkty!

(zj)

FESTIWAL ARCYMISTRZÓW

Po raz pierwszy w historii legnickich szachów dojdzie w naszym mieście do pojedynków arcymistrzów!!! Organizatorzy Mistrzostw Polski w grze błyskawicznej (na rozgranie szachowego pojedynku zawodnik ma ... 5 minut czasu!), spodziewają się udziału w turnieju całej czołówki krajowej, zarówno w kategorii mężczyzn, jak i kobiet.

O atrakcyjności turnieju zadecyduje jednak nie tyle ilość, co jakość startujących. A każdy, kto ma chociaż blade pojęcie o tym sporcie wie, że turniejom blasku dodają nazwiska arcymistrzów. W Legnicy spodziewani są m.in.: kilkunastokrotny mistrz Polski w "blitzu", arcymistrz Włodzimierz Schmidt, najsilniejszy aktualnie, krajowy szachista (dawniej ZSRR) arc. Aleksander Wojtkiewicz oraz mistrz międzynarodowy (z jedną normą arcymistrzowską) Robert Kuczyński, by wymienić tylko najsławniejszych.

Równie atrakcyjnie zapowiada się rywalizacja pań. Spodziewany jest udział jednej z najsilniejszych szachistek świata, arcymistrzyni Agnieszki Brustman, która, po dłuższej nieobecności w turniejach, zamierza wrócić do konkurencji. Udział w mistrzostwach zapowiedziała też pierwsza w historii krajowych szachów arcymistrzyni Hanna Ereńska-Radzewska.

Jakie są szanse gospodarzy, czyli legnickiej "Miedzi", w tak doborowym towarzystwie? Okazuje się, że spore, czego najlepiej dowodzi historia okraszona brązowym medalem drużynowych Mistrzostw Polski, wywalczonym trzy lata temu w Miętnem koło Warszawy. Trzeba bowiem wiedzieć, że legnickie

szachy to I liga i kilka już norm mistrza międzynarodowego, wypełnionych przez młodych zawodników. Pewne jest zatem, że w mistrzostwach nie ograniczą się do roli statystów i dostarczą punktów utytułowanym gościom.

Praktycznie znana jest już męska reprezentacja gospodarzy, czyli teamu Miedzi Legnica, dowodzonego przez trenera Leszka Broczkowskiego. Szczęśliwym zespołem (4+2 rezerwowym) tworzyć będą najprawdopodobniej: Adam Cybulak, Konrad Typek, Wiesław Janocha, Grzegorz Łukasiewicz, Zygmunt Bojczuk oraz jeden z dwóch; Mirosław Maślej albo zwycięzca niedzielnej turnieju "Grand Prix" Legnicy, Jacek Saskowski.

Miłośnikom szachów warto podpowiedzieć, że będą mieli niepowtarzalną szansę oglądać nie tylko gwiazdy tej dyscypliny, ale także najbardziej widowiskową jej część. Prawa jakimi rządzi się turniej gry błyskawicznej są bowiem skrajnie odmienne od tych, które towarzyszą toczonym w ciszy i wolnym tempie normalnym turniejom. Tu bywa i tak, że w końcowych fragmentach partii zawodnicy wykonują ruchy w tempie szybszym, niż jeden na...sekundę!

Mistrzostwa Polski w grze błyskawicznej odbędą się w Akademii Rycerskiej w dniach 28 (turniej drużynowy) i 29 (turniej indywidualny) marca. Ranga turnieju każe podpowiedzieć potencjalnym sponsorom, że jest doskonałą okazją do reklamy swoich firm. Warto zatem sypnąć groszem, a pośrednio przyczynić się do dalszego wzrostu prestiżu legnickich szachów. (zuj)



FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

Pożegnanie Jezierskiego?

Spore poruszenie - już po drugi w tym roku - woliuje protokół z meczu park ręcznych Zagłębia. W rubryce "trener" po drugi wpisano wczasowego asystenta - lenatego Winikuruwa. Którzy odbierają to jako dowiedź daleko idących zmian. My natomiast doskoczymy, że te niecodzienne są spowodowane naderną pobudliwością trenera Jezierskiego na meczach zawodowych, co owocuje czerwonymi kartkami zakazem wadzenia drużyny w tempnym meczu. Tak więc, kolejnym czerwonym kariku w Elblągu - spotkanie z tracił Roman Jezierski - adal z trybun. Na szybkie stanie się klubu i trenera ma co liczyć.

Próba sił

W Krakowie, gdzie doszło do bijatyki po meczu koszykarek z Włokniarzem, znalezione funkcjonariusze Straży miejskiej, którzy używali bojowych pałek, dając się wokowac szalikowcom. U nas szalikowcy Miedzi rdzą, że są nieustannie wokowani przez siły rządowe, i że to nie oni i na parkiet podczas meczu zerwami Polonii Warszawa. Najszerszy mecz pucharowy powiada się jako próba sił i wności nie tyle organizatorów, co policji. Spodziewana wyjątkowa liczba kibiców z wisty. W sukurs legnickim com ma przybyć około stu ikowców Śląska. Swoją wjazd zapowiedzieli również ósnicy rozrób z Lubina, gowa i... Wałbrzyska. Policja się gubi w przedmeczowych adach, ale zapowiada, że do nych rozrób na stadionie, wokół niego nie dojdzie.

Szantaż?

Zadzwoń do redakcji JA- czytelnik, który przedstawił punkt widzenia na to, co alo się podczas meczu szczytnistów Górnik Złotoryja - not. Bo czyż nie jest porzane, że gospodarze po ciu minutach prowadzą 5:0, przez następne 25 minut cąć tylko jedną bramkę? Czy zżalo się to z głośnym rzykiem - zapytaniem jed- go z piłkarzy skierowanym trenera: - No i zgadzasz się, mamy dalej kręcić lody?

Trener widocznie w przerwie na coś tam się zgodził, gdyż po przerwie miejscowi szczyptorniści grali już swoją piłkę, wygrywając po zaciętym meczu dopiero w końcówce. Czyżby szantaż?

Potycz szykuje szmal

Od pewnego czasu intrygowała nas zagadka, ile - na drugoligowych występach koszykarek - zarobił klub "Konfeks"? No i po otrzymaniu z Polskiego Związku Koszykówki, a także z Komitetu Kultury Fizycznej stosownych dokumentów, wynika, że zarobił ładnych parę milionów. Otóż, wbrew temu co twierdzi szef klubu - Piotr P., panienkom mimo ostatniej lokaty w tabeli przysługują sportowe stypendia. Punkt pewnego regulaminu informuje, że może to być nawet kwota - w przypadku drugiej ligi koszykówki - równa średniej krajowej. Oczywiście wypłacenie maksymalnej kwoty byłoby głupotą, ale najniższy próg wynosi... 700 tysięcy. Z tego co wiemy, to taką kwotę otrzymały tylko niektóre zawodniczki od pana P., pod choinkę. Inne musiały zadowolnić się skromnymi 150 tysiącami. Były to jednorazowe zastrzyki finansowe. Ciekawi jesteśmy, czy w najbliższym czasie klub wyrówna zawodniczkom straty czyli, licząc od października, co miesiąc wypłaci po siedem stów...

Wybory miss gipsu

Na mecz koszykarek Konfeksu przybyło wyjątkowo dużo osobników płci odmiennie ciekawych wyników wyborów na miss gipsu. Niestety, mimo wcześniejszych zapowiedzi - Małgorzata Drączkowska nie wytrzymała nerwowo i na kilka godzin przed finałem zdjęła gipsowy opatrynek, tym samym rezygnując z udziału w konkursie. W tej sytuacji jury, w wyniku długich sporów, zdecydowało, że miss gipsu została Agata Klimek. Tytuł pierwszej i zarazem - odpukać - jedynej wicemiss przypadł w udziale Małgorzacie Bargiel. Tej drugiej przyznano dodatkowe wyróżnienie za gustownie wyszyty superkapeć na gips oraz za... laskę. Trener Ludwik Małek mimo wszystko oczekuje na zgłoszenie następnych kandydatek (odpukać). Miski, prawdopodobnie, otrzymają od klubu cenne nagrody w postaci pozłacanych kul...

PS.

W piątkowym numerze ukaże się specjalne wydanie Falstartów - po meczu pucharowym z Zawiszą.

INFORMATOR

Wtorek
17 marca 1992 r.

Wsch.Sl.5.46 Wsch.Ks.16.27
Zach.Sl.17.44 Zach.Ks.4.45

IMIENINY

Jana, Patryka, Zbigniewa

POGODA

Zimno. Temperatura w nocy -5°C, w dzień +1°C. Wiatr umiarkowany miejscami porywisty. Przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Ciśnienie zmienne.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłota 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 237-17 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłota 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłota 733 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłota 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznica dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłota 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - przy ul. Budowlanych, tel. 33-21-52
* Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71
* Lubin - przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Głowa do góry
10.00 "Dynastia" serial
10.50 Głowa do góry
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Kabaret Agnieszki Osieckiej
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Tik Tak
17.05 Muzzy
17.15 Teleexpress
17.35 "Królik Bugs przedstawia" serial
18.00 "57 dni" film dok.
18.55 Co do grosza
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" serial
21.00 Publicystyczne studio Jedyński
22.20 Dyskoteka z zespołem Bajm
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Ordynariat polowy
23.25 "Family Album" serial
23.50 Poezja
23.52 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV biznes
8.15 "Denver, ostatni dinozaur" serial
8.40 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Język angielski
11.15 Teledyktando A. Kaszpirowskiego
11.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Denver, ostatni dinozaur" serial
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Okruchy rzeczywistości
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pod wspólnym dachem" serial
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Wielki sport
20.30 Polska kultura w Berlinie
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Tu Tam" teatr
22.00 "Cerroaior" film
23.25 Reportaż
24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

Pilnie sprzedam, po atrakcyjnej cenie, samochód dostawczy Peugeot J5-1900 Diesel. Rok produkcji 1988. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 266-30



RTL

6.00 Dzień dobry
6.30 Mag. poranny
8.30 Treff am Alex
9.05 Ojciec Murphy
9.55 Bogaci i piękni
10.20 Dr med. Marcus Welby
11.10 Kochany wujek Bill
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 RTL Aktuell
13.00 Okropnie fajna rodzina
13.30 Santa Barbara
14.20 Die Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 Knight Rider
20.15 Columbo
21.40 Explosiv
22.45 L.A. Law
23.50 RTL- Aktuell
24.00 Służba w Wietnamie
0.50 Walka z mafią
1.40 Strefa zmroku
2.05 Claudia
3.25 Lot tęczy ptaka
5.05 Aftel Hours
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Teledyktando Paul King
13.00 Teledyktando Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3' from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Teledyktando Ray Cokes
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3' from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyktando Kristiane Backer
3.00 Night Videos

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

Wtorek, 17.03.1992r.

Serwisy informacyjne: 6.30-9.00 co pół godziny, 9.00-18.00 co godzinę
6.00-10.00 - Blok poranny
16.00-11.00 - Godzina o gospodarce
13.00-16.00 - Studio Relax
14.30 - Koncert żywej - gratis
16.00-18.00 - Rekolekcje
18.00-19.00 - Patologic społeczne
19.00-20.00 - Program dla Ciebie
20.00-24.00 - Amerykański garaż

POJADĄ NA FESTIWAL

W sobotę, przed południem, na Dużej Scenie Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny spotkały się zespoły wokalne i taneczne oraz kilkoro solistów, by walczyć w eliminacjach wojewódzkich o promocję na XIII Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca KONIN'92. W eliminacjach udział wzięli:

- Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca GWARDKOWIE (DKZM Lubin, opiekunowie Barbara i Radosław Danek).
- Zespół GRODZIANKI z Nowej Wsi Grodzkiej (GOK Pielgrzymka, opiekun - Krzysztof Bezak)
- Zespół TUP-TUP ze Szkoły Podstawowej Nr 12 i DK ATRIUM w Legnicy (opiekun Artur Kot) i solistka zespołu - Małgorzata Supel.
- Zespół OSTRZYCA z Probo-szczowa (GOK Pielgrzymka, opiekunka - Bogumiła Wawrzyńska).
- Zespół NASZE RODZENSTWO z Lubina (DKZM, opiekun - Sławomir Laskowski).
- Zespół FOXTROTKI (MDK Legnica, opiekunka Alicja Szeroki).
- Zespół UŚMIECH (DK "Żuraw w Lubinie, opiekunka - Małgorzata Furmach).
- Zespół KACZKI Z NOWEJ PACZKI (Klub Technika w Jaworze, opiekunka - Jolanta Czaplicka).
- Zespół VIS VITALIS (Klub Technika w Jaworze, opiekunki - Urszula Konieczna, Jolanta Czaplicka).
- Zespół GADUŁKI oraz
- Zespół GADUŁY (MDK "Dom Harcerza" w Legnicy, opiekunka - Krystyna Piotrowska)

- Zespół PYZIAKI oraz

- Zespół DZIEWCZYNY MARCINA (MDK w Legnicy, opiekunka - Krystyna Piotrowska).

- Zespół Tańca Nowoczesnego IMPULS z Czapli (GOK Pielgrzymka, opiekun - Anna Stach).

- Zespół Taneczny RYTM z Chojnowa (Szkoła Podstawowa Nr 4, opiekunowie - Barbara Wiatrowicz, Kazimierz Kaziów).

Jury: (Zbigniew Owczarzak - choreograf, Benedykt Książczyński - muzyk, Ryszard M. Fischbach - aktor) promocję do Konina na festiwal dało: spośród zespołów tanecznych - Zespołu RYTM ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Chojnowie, a spośród wokalnych - Zespołu NASZE RODZENSTWO z Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie.

Poza wytypowaniem zespołów na XIII Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca w Koninie, jury postanowiło wyróżnić:

- Zespół GADUŁKI z MDK "Dom Harcerza" w Legnicy,
- Zespół PYZIAKI z MDK w Legnicy,
- Zespół TUP-TUP ze Szkoły Podstawowej Nr 12 i DK "Atrium" w Legnicy.

Trzy wyróżnione zespoły spotkała jeszcze jedna nagroda: pan Zbigniew Owczarzak (juror w imieniu Opery wrocławskiej zaprosił GADUŁKI, PYZIAKI i TUP-TUP do udziału w widowisku plenerowym pn. DZIECI DZIECIOM, jakie odbędzie się 5 kwietnia br. we Wrocławiu.

* siatro

BŁĄD W SZTUCE?

Niektórzy mieszkańcy Lubina zastanawiają się, co będzie w miejscowym Ratuszu. Szyld remontowy głosi, że Bank "Cuprum" S.A. Wiadomo jednak, iż Bank ulokował się w kamienicze (w której niegdyś mieściła się apteka) przy ul. Tysiąclecia. Ponoć w Ratuszu nie mógł istnieć, gdyż zawaliłyby się stropy...

Błąd w sztuce, czy też po prostu brak zdrowego rozsądku? Przypomnijmy, że z lubińskiego Ratusza wyeksmitowano, dla potrzeb inwestycyjno-bankowych, KMPiK, Urząd Stanu Cywilnego i Klub SITG.

Komu będzie więc służył lubiński Ratusz?

(ted)

SPRZEDAM ODTWARZACZE ORION VCP-500

w cenie
2.500 tys. zł. -hurt.
2.600 tys. zł. -detal.
AIVA
(z możliwością nagrywania)
w cenie
2.800 tys. zł. - hurt.
2.900 tys. zł. -detal.

Legnica, tel. 278-21

KURSY WALUT

17 marca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.350 13.500
DM 7.950 8.050

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 34804x
LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43 fax 297-88, ttx 787640
Redaktor naczelny: Witold Podędwórny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136
Druk: Spółdzielnia "Poligraf"
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacje o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

odjazdy inie tyl...

"It's Still Living" to tytuł nowej płyty zespołu The Birthday Party
Płyta nowa, lecz materiał dobrze już znany z "Junkyard" i "Prayers On Fire" tym razem w wersji koncertowej, zarejestrowany w styczniu 1982 roku w Astor Theatre.

Inne nowości płytowe: "Revenge Fantasies Of The Impotent" - ALICE DONUT, "8-Way Santa" - Tad, "That What Is Not" - PUBLIC IMAGE LIMITED, "Every Good Boy Deserves Fudge" - MUDHONEY, "TV Sky" - THE YOUNG GODS, "Body To Body, Job To Job" - SWANS, "Lowe Of Life" - SWANS, "Pioughd" - BUTTHOLE SURFERS, "Pedal To The Metal" - WISEBLOOD, "Strategies Against Architecture II" - EINSTURZENDE NEUBAUTEN, "Tumor Circus" - TUMOR CIRCUS, "quilombo" - STEROID MAXIMUM, "Black Tongue Speaks Vol. I" - ASSASSINS OF GOD.

* * * * *

Na kasetach wideo ukazały się ostatnio: "Dope Guns And Fucking Up Your Video Deck" (Amphetamine Raptile Records), "Goo" - SONIC YOUTH, "Visionary Heads" - FIELDS OF THE NEPHIL-IUM, "Sub Pop Video Network Program One"

Ogłoszenia drobne

Pani z III grupą inwalidztwa, zamieszkała w Legnicy, poszukuje nieuciążliwego zatrudnienia. Oferty kierować na adres redakcji.

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -
- "NIĘSMIERTELNY II" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00
- "Piast"
- "ZAWÓD PAN MŁODY" (USA), godz. 17.00
- "ODNALEŹĆ SIEBIE" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00 i 19.00

Lubin:

- "Muza" -
- "IMIĘ RÓŻY" (RFN), godz. 15.45, 18.00 i 20.15

Głogów:

- "Jubilat"
- "KROLL" (pol.), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum"
- "PRZEBUDZENIE" (USA), godz. 17.00 i 19.00

MDK ul. Mickiewicza

"Muzyka łagodzi obyczaje" koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Legnicy, godz. 17.00

Fraszka dnia

Największym napawam mnie dziś przerażeniem, że ludzi wykształconych przedstawia się cenić. Bo miast do wysnionej Europy, do Zachodu, zbliżamy się (pospiesznie!) do Ciemnogrodu...

(f)

DK "Żuraw" w Lubinie

"Scena młodych" - spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu aktorów teatru z Jeleniej Góry, godz. 10.00 i 11.00

DK "Impresja" w Polkowicach

"Pchła szachrajka" - spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu aktorów teatru z Jeleniej Góry, godz. 10.00 i 11.00

MDK "Dom Harcerza"

Film oświatowy o prawidłowym żywieniu młodzieży "W świecie owoców i warzyw", godz. 17.00

ZAPRASZAM

Okręgowe Muzeum Mierzei w Legnicy zaprasza 17 marca o godz. 12.00 na publiczną odczyty wykładów z Szkoły Biznesu w Kopenhadze: PETER HOWSE "Amerykańskie spojrzenie na przemiany w Europie Centralnej" ROBERT IBSEN "Społeczność wielokulturowa" przykładzie Danii.

Odczyty zostaną wygłoszone w języku angielskim. Wstęp wolny. Wejście do Muzeum ulicy św. Jana 1.

GDZIE LEPIEJ NI CHODZIĆ:

Do kawiarni w legnickim hotelu "Cuprum", gdzie kelnera trzeba czekać ok. 15 min. Gdy ten już się pojawi, wówczas, z tylko sobie dozwoloną umiarkowaną, "traktuje" klienta sumieniem np. sokiem porażającym.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 54

Poziomo:

1. grzyb na penicylinę
7. pływa na Kozim Stawie
8. nowo wybrany król
9. pewnik
10. utajone pismo
12. region, prowincja
14. mięso podłego gatunku
17. o tycze skacze najwyżej
20. telefoniczna lub kolejowa
21. piesiec
22. zrzęda, manta
23. jeden z dwunastu

Pionowo:

1. pospólstwo, lud
2. sączki na polach
3. kieszonkowa lampka
4. rysak
5. na szyi psa
6. ciężarek
11. zaranie, zarzewie
13. szermierczy zabijaka
15. uosobienie nędzy
16. piesek, szczenię
18. pod zarządkiem bana
19. becza na wino

1		2		3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20		21		22		23		24		25		26		27		28		29		30		31		32		33		34		35		36		37		38		39		40		41		42		43		44		45		46		47		48		49		50		51		52		53		54		55		56		57		58		59		60		61		62		63		64		65		66		67		68		69		70		71		72		73		74		75		76		77		78		79		80		81		82		83		84		85		86		87		88		89		90		91		92		93		94		95		96		97		98		99		100		101		102		103		104		105		106		107		108		109		110		111		112		113		114		115		116		117		118		119		120		121		122		123		124		125		126		127		128		129		130		131		132		133		134		135		136		137		138		139		140		141		142		143		144		145		146		147		148		149		150		151		152		153		154		155		156		157		158		159		160		161		162		163		164		165		166		167		168		169		170		171		172		173		174		175		176		177		178		179		180		181		182		183		184		185		186		187		188		189		190		191		192		193		194		195		196		197		198		199		200		201		202		203		204		205		206		207		208		209		210		211		212		213		214		215		216		217		218		219		220		221		222		223		224		225		226		227		228		229		230		231		232		233		234		235		236		237		238		239		240		241		242		243		244		245		246		247		248		249		250		251		252		253		254		255		256		257		258		259		260		261		262		263		264		265		266		267		268		269		270		271		272		273		274		275		276		277		278		279		280		281		282		283		284		285		286		287		288		289		290		291		292		293		294		295		296		297		298		299		300		301		302		303		304		305		306		307		308		309		310		311		312		313		314		315		316		317		318		319		320		321		322		323		324		325		326		327		328		329		330		331		332		333		334		335		336		337		338		339		340		341		342		343		344		345		346		347		348		349		350		351		352		353		354		355		356		357		358		359		360		361		362		363		364		365		366		367		368		369		370		371		372		373		374		375		376		377		378		379		380		381		382		383		384		385		386		387		388		389		390		391		392		393		394		395		396		397		398		399		400		401		402		403		404		405		406		407		408		409		410		411		412		413		414		415		416		417		418		419		420		421		422		423		424		425		426		427		428		429		430		431		432		433		434		435		436		437		438		439		440		441		442		443		444		445		446		447		448		449		450		451		452		453		454		455		456		457		458		459		460		461		462		463		464		465		466		467		468		469		470		471		472		473		474		475		476		477		478		479		480		481		482		483		484		485		486		487		488		489		490		491		492		493		494		495		496		497		498		499		500		501		502		503		504		505		506		507		508		509		510		511		512		513		514		515		516		517		518		519		520		521		522		523		524		525		526		527		528		529		530		531		532		533		534		535		536		537		538		539		540		541		542		543		544		545		546		547		548		549		550		551		552		553		554		555		556		557		558		559		560		561		562		563		564		565		566		567		568		569		570		571		572		573		574		575		576		577		578		579		580		581		582		583		584		585		586		587		588		589		590		591		592		593		594		595		596		597		598		599		600		601		602		603		604		605		606		607		608		609		610		611
---	--	---	--	---	--	---	--	---	--	---	--	---	--	---	--	---	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----	--	-----